

Sygn. akt V.2 Ka 711/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Protokolant: Beata Pinior

w obecności Agnieszki Cisowskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Żorach

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2019 r.

sprawy: **M. B.**

s.S. i E.

ur. (...) w A.

oskarżonego o przestępstwa z art. 190 a § 1 kk i art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 8 sierpnia 2018r. sygn. akt II K 215/17

I.utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II.zasądza od oskarżonego M. B. na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. S. (1) kwotę 950 (dziewięćset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

III.zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. W. (1) kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV.zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 536,60 złotych (pięćset trzydzieści sześć złotych sześćdziesiąt groszy) i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 480 (czterysta osiemdziesiąt) złotych.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Sygn. akt V.2 Ka 711/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Żorach wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2018 r. sygn. akt II K 215/17 uznał oskarżonego M. B. za winnego tego, że:

I. w okresie od 31 maja 2016 roku do 29 lipca 2016 roku w Ż. oraz w R. uporczywie nękał A. S. (1) w ten sposób, że wielokrotnie wykonywał do pokrzywdzonej połączenia telefoniczne oraz permanentnie wysyłał jej wiadomości tekstowe sms, w których kierował wobec niej groźby karalne pozbawienia życia, zdrowia i zniszczenia mienia oraz znieważał ją słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe, prześladował ją, śledził, usiłował pomalować jej twarz farbą w spreju, nachodził w miejscu zamieszkania oraz miejscu pracy, rozpowszechniał na jej temat fałszywe opinie, uszkodził jej samochód marki F. (...) nr rej. (...) w ten sposób, że pomalował szyby farbą oraz urwał pióra wycieraczek oraz prawe lusterko, przebijając również oponę oraz obrzucił jajkami okna jej mieszkania, czym doprowadził jednocześnie do uszkodzenia elewacji bloku mieszkalnego na Osiedlu (...), powodując straty w wysokości 3886,99 PLN na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej (...); ponadto w dniu 22 czerwca 2016 r. na stacji L. w Ż. naruszył jej nietykalność cielesną poprzez szarpanie za ubranie, a w dniu 29 lipca 2016 r. na stacji C. w R. naruszył jej nietykalność cielesną w ten sposób, że szarpał ją i złapał pokrzywdzoną rękami za bluzkę rozrywając dekolt i odsłaniając jej bieliznę, wypalił w jej spódnicy trzy dziury papierosem wzbudzając u niej swoim zachowaniem uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszył jej prywatność, tj. czynu z art. 190a § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 190a § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 11 miesięcy pozbawienia wolności,

II. w okresie od 31 maja 2016 roku do dnia 11 lipca 2016 roku w Ż. oraz w R. uporczywie nękał A. S. (2) w ten sposób że wielokrotnie wykonywał do pokrzywdzonej połączenia telefoniczne oraz permanentnie wysyłał jej wiadomości tekstowe sms, w których kierował do niej groźby karalne pozbawienia życia, zdrowia i zniszczenia mienia oraz nachodził w miejscu zamieszkania oraz obrzucił jajkami wycieraczkę przed drzwiami oraz okna jej mieszkania, wzbudzając u niej swoim zachowaniem uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszył jej prywatność, tj. czynu z art. 190a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190a § 1 wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,

III. w dniu 9 lipca 2016 roku w Ż. skierował, poprzez wysyłanie telefonicznie wiadomości tekstowej sms, groźbę zniszczenia poprzez podpalenie domu jednorodzinnej wobec O. P., która wzbudziła w zagrożonej uzasadnioną obawę, że może zostać spełniona, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. sąd orzekł wobec oskarżonego M. B. za zbiegające się przestępstwa z punktów 1-3 wyroku karę łączną 1 roku pozbawiania wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 k.k. oraz art. 73 § 1 k.k. sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego M. B. kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego.

Na podstawie art. 71 § 1 k.k. sąd orzekł wobec oskarżonego M. B. grzywnę w wysokości 150 stawek dziennych licząc po 20,00 złotych stawka.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. sąd orzekł od oskarżonego M. B.:

- a) kwotę 7.500 złotych na rzecz pokrzywdzonej A. S. (1) tytułem obowiązku zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przestępstwem z punktu I,
- b) kwotę 3.000 złotych na rzecz pokrzywdzonej A. S. (2) tytułem obowiązku zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przestępstwem z punktu II,
- c) kwotę 500 złotych na rzecz pokrzywdzonej O. P. tytułem obowiązku zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przestępstwem z punktu III,

d) kwotę 3.886,99 złotych na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w J. tytułem obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem z punktu II.

Na podstawie art. 72 § 1 pkt 7a k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego M. B. do powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonymi A. S. (1), A. S. (2) i O. P. w jakiegokolwiek sposób oraz od zbliżania się do pokrzywdzonych na odległość mniejszą niż 100 metrów.

Sąd zasądził od oskarżonego M. B. na rzecz pokrzywdzonej A. S. (1) kwotę 3.900 złotych tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. W. (2) kwotę 1.446,48 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1305,22 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżył on powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego i zarzucił na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę prawa procesowego, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez pominięcie zeznań świadka T. F. oraz dowolną ocenę zeznań świadka W. L., a także wyjaśnień oskarżonego, a zatem dokonanie dowolnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie, gdyż skutkowało poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych określonych w pkt 1-3. Podnosząc powyższy zarzut, na podstawie art. 437 §1 i 2 k.p.k. skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

W odpowiedzi na apelację obrońcy oskarżonego pełnomocnik oskarżycielki wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku i zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie. Zarzuty apelacji obrońcy mają charakter czysto polemiczny i sprowadzają się do negowania ocen i ustaleń sądu, a następnie zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi. Zarzuty apelacji obrony w żadnym razie zaś nie mogą podważyć trafności rozstrzygnięcia sądu I instancji co do sprawstwa i winy oskarżonego.

Należy wskazać, iż sąd odwoławczy podziela wszelkie ustalenia sądu I instancji. Przeprowadzona przez sąd odwoławczy kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie dała żadnych podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie sąd I instancji mógł dopuścić się obrazy prawa procesowego, czy też błędnych ustaleń faktycznych.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Sąd rejonowy poprawnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i przeprowadził rzeczową analizę dostrzeżonych w nim sprzeczności, a jej wyniki w sposób wyczerpujący zaprezentował w uzasadnieniu wyroku, czyniąc przedmiotem rozważań wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy głównej, zarówno przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Przedstawiona ocena dowodów jest zgodna ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania, pozostaje więc pod ochroną art. 7 k.p.k. Ocena ta nie zawiera w sobie błędu i nie jest w żadnym razie oceną dowolną, ponieważ poparta została wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Z kolei przepis art. 410 § 1 k.p.k. nakazuje uwzględnienie przy orzekaniu wszystkich okoliczności ujawnionych na rozprawie i jednocześnie zakazuje uwzględniać okoliczności nieujawnione. Nie oznacza to w żadnym wypadku, że orzekając sąd ma brać za podstawę orzeczenia okoliczności wzajemnie sobie przeczące, skoro wynikają one ze sprzecznych w swym znaczeniu dowodów lub też dowody nieistotne dla przedmiotu sprawy. Wyrok w niniejszej sprawie wydany został na podstawie dowodów obciążających oskarżonego, bo takie właśnie sąd rejonowy słusznie i zasadnie uznał za

wiarygodne. W polu uwagi sądu w chwili orzekania znajdowały się wszystkie okoliczności, orzeczenie zaś nie zapadło na podstawie wykluczających się dowodów. Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a nie dać wiary lub pominąć inne, jeśli są niewiarygodne lub nic nie wnoszą do sprawy, albo ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Sąd rejonowy temu zadaniu sprostał.

Sąd I instancji wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi się kierował odmawiając wiary dowodom przeciwnym. W tych granicach mieści się również ocena zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego oraz ocena nieosobowych źródeł dowodowych. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd I instancji starannie i dokładnie omówił oraz przeanalizował wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków i nieosobowe źródła dowodowe. Ocenę tę sąd odwoławczy w pełni podziela, powielanie argumentacji zaprezentowanej przez sąd rejonowy oraz ponowne opisywanie nieosobowych źródeł dowodowych oraz zeznań i wyjaśnień przez sąd odwoławczy byłoby w tej kwestii zbędne.

Zasadnie sąd rejonowy uznał wyjaśnienia oskarżonego jedynie, iż częściowo są wiarygodne, tj. jedynie w zakresie jego wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego, kiedy to przyznał się on do dokonania zarzucanych mu czynów, albowiem są one zgodne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami pokrzywdzonych. Słusznie sąd rejonowy ocenił zeznania pokrzywdzonych A. S. (2), A. S. (1) oraz O. P., jako wiarygodne. Ta część materiału dowodowego jest ze sobą zbieżna, zeznania wzajemnie się uzupełniają, są logiczne i konsekwentne. Nadto – co istotne - zeznania pokrzywdzonych znajdują potwierdzenie w zeznaniach sąsiadek pokrzywdzonych oraz pracowników firmy (...) w R., a także jak już wyżej wskazano są zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w toku postępowania przygotowawczego dnia 20 września 2016 roku (k-331-334). Dodatkowo są spójne z obszerną zgromadzoną w sprawie dokumentacją w postaci informacji z organów skarbowych, wydrukach smsów i połączeń, protokołach odtworzenia zapisów, oględzin, płytach CD i DVD, dokumentacji fotograficznej, raportu policji.

Świadkowie M. Ł. i G. C. widziały jak oskarżony rzucał jajkami w okna pokrzywdzonej A. S. (2), słyszały również krzyki i wyzwiska oskarżonego kierowane do wobec pokrzywdzonych S., a M. Ł. wskazała, iż w dniu , gdy przebito oskarżonej oponę w aucie widziała, że oskarżony „kręcił się” w okolicy bloku.

Z kolei pracownicy firmy (...) w R., tj. Z. S., A. N., M. S., A. W. i E. K. wskazali na okoliczności związane z nachodzeniem A. S. (1) w miejscu pracy przez oskarżonego, wyzywaniu jej, grożeniu i permanentnym dzwonieniu do niej oraz próbach zdyskredytowania jej. Podkreślić należy, że wymienieni świadkowie są osobami obcymi dla stron, nie mającymi żadnego interesu w rozstrzygnięciu sprawy.

Jeśli chodzi o świadka W. L., na którego zeznania powołuje się skarżący w apelacji, to zauważyć należy, że świadek ten zeznał, że „mniej więcej wie czego sprawa dotyczy, ale nie całkiem”. Stwierdził, że jest jakiś konflikt pomiędzy jego sąsiadką A. S. (1) a oskarżonym. Z zeznań świadka wynika, że „coś” pomiędzy stronami się działo, ale nie interesowała go ta sprawa, bo go nie dotyczyła, słyszał, że ktoś rzucał jajkami, ale tego nie widział, więc nie wie kto to zrobił. Z zeznań świadka wynika, że nie jest on emocjonalnie zaangażowany w sprawę, jednakże jego zeznania są bardzo ogólne, świadek nie był w stanie przedstawić żadnych szczegółów, jego zeznania w żadnej mierze – wbrew twierdzeniom skarżącego – nie potwierdzają linii obrony prezentowanej przez oskarżonego. Zauważyć należy, że świadek wskazał, iż nie słyszał kłótni, jednak mieszka on na parterze, a mieszkanie pokrzywdzonych znajduje się na drugim piętrze.

Co do pominięcia zeznań świadka T. F. (1) to w tej kwestii również należy się zgodzić z sądem I instancji, że świadek nic o sprawie nie wiedział. To, że T. F. (2) wskazał, iż nie był świadkiem negatywnych zachowań oskarżonego wobec pokrzywdzonej, nie świadczy o tym, iż tych negatywnych zachowań nie było. Należy mieć na uwadze, iż T. F. (2) przyjaźni się z oskarżonym. Nadto, co istotne, świadek zeznał, że po rozstaniu nie widział razem stron, od czasu, gdy pokrzywdzona wyprowadziła się z mieszkania nie miał z nią kontaktu. Słusznie sąd rejonowy zauważył, że przedstawiane sytuacje z życia stron nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, opisywane przez świadka fakty miały bowiem miejsce przed czasokresem zarzucanych oskarżonemu czynów.

Należy zatem wskazać, iż sąd I instancji nie popełnił błędów przy ocenie dowodów, a zatem także ustalenia faktyczne nie są dotknięte błędem. Uchybienie, o jakim stanowi przepis art. 438 pkt. 3 k.p.k., ma miejsce wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom prawidłowego rozumowania. Błąd może stanowić wynik niepełności postępowania dowodowego (błąd braku), bądź określonych nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów (błąd dowolności). Może być zatem wynikiem nieznamości określonych dowodów lub braku przestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie (art. 7 k.p.k.) – vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 1 października 2014 roku, sygn. II Aka 206/14. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu w apelacji obrońcy oskarżonego stanowią wyłącznie niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami dokonanyymi przez sąd rejonowy, sprowadzają się one do samego podważania ustaleń sądu wyrażonych w zaskarżonym orzeczeniu i jego uzasadnieniu, jak też przeciwstawiania tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego wyłącznie na wewnętrznym przekonaniu skarżącego i na jego własnej, subiektywnej ocenie materiału dowodowego.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego oczywistym jest, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, tj. czynu z art. 190a §1 k.k. i art. 288 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k., z art. 190a §1 k.k. oraz czynu z art. 190 §1 k.k.

Odnosząc się do kwestii wymiaru zarówno jednostkowych kar pozbawienia wolności za przypisane oskarżonemu przestępstwa, jak i kary łącznej pozbawienia wolności, należy wskazać, iż rozstrzygnięcia sądu I instancji w tym zakresie były prawidłowe, słuszne i zasadne. Wymierzone oskarżonemu jednostkowe kary uwzględniają dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., nie są również karami zbyt surowymi. Wymierzone oskarżonemu kary są adekwatne do ustalonego stopnia społecznej szkodliwości czynów, nie przekraczają również stopnia winy oskarżonego, który sąd I instancji prawidłowo określił jako znaczny.

Sąd I instancji również prawidłowo określił wymiar kary łącznej przy zastosowaniu zasady bliskiej zasadzie pełnej absorpcji, orzekając wobec oskarżonego karę 1 roku pozbawienia wolności (gdzie najwyższa kara jednostkowa to 11 miesięcy pozbawienia wolności, a suma kar jednostkowych to 2 lata pozbawienia wolności).

Sąd I instancji zasadnie uwzględnił pozytywną prognozę kryminologiczną oskarżonego, pozwalającą na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec niego 1 roku pozbawienia wolności, a wyrażającą się w przekonaniu, iż nie popełni on ponownie przestępstwa i będzie przestrzegać porządku prawnego. Dlatego też zasadnie sąd rejonowy warunkowo zawiesił wobec M. B., który w dacie popełnienia czynu nie był karany, wykonanie orzeczonej wobec niego kary 1 roku pozbawienia wolności na okres próby 3 lat, równocześnie oddając go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego.

Zasadnym było nadto wymierzenie oskarżonemu kary grzywny na podstawie art. 71 §1 k.k. w wymiarze 150 stawek dziennych po 20 złotych stawka, która urealni dolegliwość kary pozbawienia wolności.

Należy mieć na uwadze, iż rolą kary jest nie tylko odpłata oskarżonemu za popełnione przestępstwo, czy zapewnienie jego resocjalizacji, ale również prewencja szczególna i ogólna, winny one zapewnić ochronę społeczeństwu przed przestępnymi działaniami oskarżonego i innych ludzi, którzy muszą mieć świadomość, że dopuszczenie się takich czynów pociąga za sobą konkretną i wymierną karę.

Zasadnie również sąd nałożył na oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonych, tj. A. S. (1) kwoty 7.500 złotych, A. S. (2) kwoty 3.000 złotych oraz na rzecz O. P. kwoty 500 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przestępstwem oraz na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w J. kwoty 3.886,99 złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem.

Zasadnie sąd I instancji orzekł również wobec oskarżonego obowiązek powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzonymi A. S. (1), A. S. (2) i O. P. w jakikolwiek sposób oraz od zbliżania się do pokrzywdzonych na odległość mniejszą niż 100 metrów.

Sąd I instancji wziął pod uwagę sytuację osobistą i finansową oskarżonego, w konsekwencji czego słusznie obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w wysokości 1.305,22 złote, zaś biorąc pod uwagę, iż pokrzywdzona A. S. (1) w postępowaniu przed sądem I instancji była reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru zasądził od oskarżonego na rzecz tej pokrzywdzonej zwrot kosztów ustanowienia pełnomocnika.

Biorąc pod uwagę powyższe i uznając ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy w Żorach za prawidłowe, sąd okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku.

Jako, że oskarżycielka posiłkowa A. S. (1) w postępowaniu odwoławczym była reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru zasądzono od oskarżonego na jej rzecz zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym w kwocie 950 złotych, wynikającej z przedłożonego do akt spisu kosztów.

Mając na względzie sytuację osobistą i finansową M. B., zasądzono od niego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 536,60 złotych i obciążono go opłatą za II instancję w kwocie 480 złotych. Jednocześnie zasądzono na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 420 złotych powiększoną o należny podatek VAT w wysokości 96,60 złotych, tj. łącznie 516,60 złotych.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek